

Sygn. akt V **GC 497/21 upr**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Ryszard Kołodziejski
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Kołakowska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2022 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko S. D.

o zapłatę

oraz sprawy z powództwa wzajemnego S. D.

przeciwko K. R.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego – powoda wzajemnego S. D. na rzecz powoda – pozwanego wzajemnego K. R. kwotę 5.919,40 zł (pięć tysięcy dziewięćset dziewięćnaście złotych czterdzieści groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 2 kwietnia 2020r. do dnia zapłaty;

II umarza postępowanie w pozostałej części;

III zasądza od pozwanego – powoda wzajemnego na rzecz powoda – pozwanego wzajemnego kwotę 2.217 zł (dwa tysiące dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV oddala powództwo wzajemne;

V zasądza od powoda wzajemnego K. R. na rzecz pozwanego S. D. wzajemnego kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 497/21upr

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 1 czerwca 2022 r.

Powód K. R. domagał się od S. D. zapłaty kwoty 6.494,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 2 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty. Powód wskazał, że świadczył na rzecz pozwanego

usługi przewożenia ładunków. Strony umówiły się na wynagrodzenie w kwocie 220 zł dziennie. Z tego tytułu powód wystawił fakturę nr (...), ale pozwany odmówił zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że powodowi należało się wynagrodzenie w kwocie 4.400 zł netto za 20, a nie 24 dni trasy. Ponadto podniósł zarzut potrącenia swoich należności (z tytułu ponadnormatywnego spalania, nadłożenia trasy i korzystania z płatnych dróg bez zezwolenia pozwanego), co jego zdaniem doprowadziło do umorzenia roszczenia powoda.

Pozwany wystąpił też z powództwem wzajemnym o zapłatę kwoty 2.155,35 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu wzajemnego. Pozwany (powód wzajemny) wskazał, że wynajął powodowi (pozwanemu wzajemnemu) samochód za 200 zł netto dziennie. Najem trwał od 26 do 31 marca 2020 r. Pozwany (powód wzajemny) wystawił fakturę, ale nie otrzymał należności.

Pozwany wzajemny wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego. Podniósł, że w chwili zawarcia umowy zapłacił już pozwanemu całą należność za wypożyczenie pojazdu. Ponadto wskazał, że pojazd w chwili odbioru nie miał żadnych usterek ani braków.

Powód główny w piśmie z dnia 26 kwietnia 2022 r. cofnął powództwo co do kwoty 575 zł i podtrzymał powództwo w zakresie żądania zasądzenia kwoty 5.919,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 2 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty.

Dla uproszczenia Sąd podzielił część faktograficzną uzasadnienia wg powództwa głównego i wzajemnego. W pierwszej części K. R. nazywany jest powodem, a S. D. pozwanym, natomiast w części dotyczącej powództwa wzajemnego S. D. nazywany jest powodem wzajemnym, a K. R. pozwanym wzajemnym.

W sprawie z powództwa głównego Sąd ustalił, co następuje:

Zarówno powód jak i pozwany w ramach prowadzonych działalności gospodarczych świadczą usługi transportowe.

(dowody: wydruki z (...), k. 9-10)

Powód i pozwany zawarli w dniu 28 lutego 2020 r. umowę o świadczenie usług. Pozwany zobowiązał się począwszy od 2 marca 2020 r. do świadczenia usług polegających na przewożeniu ładunków na terenie Unii Europejskiej oraz Szwajcarii i Norwegii pojazdem użyczonym przez powoda. Pozwany miał realizować przewozy wg specyfikacji otrzymanych smsem, mailem lub telefonicznie; najkrótszą trasą mierzoną według G. M. z wyłączeniem dróg płatnych. Jazda drogami płatnymi była możliwa jedynie na określonych odcinkach po wcześniejszym uzgodnieniu z zamawiającym (§ 1 ust. 1 i 2 umowy).

W § 1 ust. 4 umowy wskazano, że średnie spalanie z wyjazdu musi się zmieścić w 12,5 l paliwa na 100 km. Przekroczenie ustalonego spalania miało się wiązać z obciążeniem liczoną wg wzoru: aktualna średnia spalania minus 12,5 l na 100 km x ilość przejechanych kilometrów.

Pozwanemu przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 220 zł netto za każdy dzień spędzony w trasie łącznie z sobotami i niedzielami nawet gdyby nie było do wykonania frachtu za wyjątkiem święta państwowego jeżeli takowe wypadnie w danym dniu w kraju w którym się zatrzyma chyba, że mimo święta będzie wykonany fracht w dzień świąteczny (§ 2 ust. 1 umowy).

Wynagrodzenie było płatne na podstawie wystawionej faktury w terminie do 4 dni od wystawienia dokumentu i dostarczenia go zamawiającemu. Podstawą do wypłaty świadczenia pieniężnego było przekazanie przez pozwanego dokumentów CMR z każdego transportu obejmującego przewóz ładunków wypełnionych przez wykonawcę. Zagubienie CMR mogło skutkować obciążeniem za 100% wartości danego frachtu (§ 2 ust. 2 umowy).

Zgodnie z § 6 umowy pozwany miał tankować pojazd za pomocą przekazanej mu karty paliwowej pozwanego.

W myśl § 8 umowy wykonawca mógł każdorazowo przed załadowaniem towaru odmówić przyjęcia danego przewozu, uznając iż jest on mało realny do wykonania na dany termin np. ze względu na złe samopoczucie. Nie mógł jednak odmówić i zrezygnować już po rozpoczęciu załadunku.

(dowody: umowa, k. 11-12v)

W dniu zawarcia umowy pozwany przekazał powodowi kartę paliwową (...), telefon H. (...) S. (...) oraz kartę bankomatową VISA na nazwisko B. D..

(dowody: aneks do umowy, k. 13)

W dniu 29 lutego 2020 r. strony podpisały protokół zdawczo-odbiorczy w związku z przekazaniem powodowi pojazdu marki R. (...).

(dowody: protokół zdawczo-odbiorczy, k. 101)

W marcu 2020 r. pozwany zlecił powodowi wykonywanie usług przewożenia ładunków. W dniach od 2 do 4 marca 2020 r. powód przewoził ładunek z G. do I. w Wielkiej Brytanii. W czasie tego przewozu powód zatankował paliwo w S. na rachunek pozwanego. Następnie powód realizował przewóz z G. do A. V. we W. – w dniach od 6 do 9 marca 2020 r. W dniu 9 marca 2020 r. wystawiono list przewozowy dotyczący transportu z O. dell'E. we W. do L., rozładunek zaplanowano na 11 marca 2020 r. Następnie pozwany zlecił powodowi transport w odwrotnym kierunku w dniach od 11 do 13 marca 2020 r. W dniu 12 marca 2020 r. zlecono powodowi transport pomiędzy dwoma miejscowościami we Francji. Dnia 13 marca 2020 r. powód realizował przewóz z P. we W. do S.-des-L. we Francji (rozładunek 17 marca 2020 r.). W dniach 17 do 18 marca 2020 r. powód wykonywał transport między dwoma miejscowościami we Francji. Kolejne dwa zlecenia od pozwanego również dotyczyły transportu w granicach Francji (pierwszy przewóz w dniach 18-19 marca 2020 r., drugi przewóz w dniach 19-20 marca 2020 r.). W dniu 20 marca 2020 r. wystawiono list przewozowy na transport z Niemiec do C.. W dniach od 21 do 22 marca 2020 r. powód przewiózł ładunek z C. do C.. W dniu 23 marca 2020 r. pozwany polecił powodowi przewieźć ładunek z J. do Niemiec. Powód początkowo odmówił ze względu na złe samopoczucie, ale następnie wykonał transport.

Podczas realizacji zleceń zdarzało się, że powód przekraczał dopuszczalne spalanie, ale było to uzgodnione z pozwanym, któremu zależało na szybszym przewiezieniu ładunku, lub wynikało z silnego wiatru, który powodował zwiększenie zużycia paliwa. W trakcie wykonywania transportów powód pozostawał w stałym kontakcie z pracownikami pozwanego odpowiedzialnymi za spedycję. Kontaktowano się za pośrednictwem połączeń telefonicznych, smsów i W.. Spedytor pozwanego wyznaczał trasy, którymi poruszał się powód. Spedytor decydował, czy powód mógł się poruszać drogami płatnymi.

(dowody: lista opakowań z tłumaczeniem, k. 20-21; faktura za paliwo, k. 22; dowód dostawy wraz z tłumaczeniem, k. 23-24; zamówienie dostawy z tłumaczeniem, k. 25-26; list przewozowy z tłumaczeniem, k. 27-29; list przewozowy z tłumaczeniem, k. 30-31; wydruki smsów, k. 32-39; fotografie listów przewozowych na płycie DVD, k. 40; zlecenia transportowe, k. 62-72; zeznania powoda złożone na piśmie, k. 164-165)

Powód zdał pojazd pozwanemu w dniu 26 marca 2020 r. Według stosowanej przez pozwanego aplikacji (...), przebieg pojazdu w dniu 2 marca 2020 r. wynosił 330.941 km, a w dniu 26 marca 2020 r. 344.652 km. Z kolei parametr „paliwo łącznie” wynosił odpowiednio 40.590,5 oraz 42.459. W tym okresie powód korzystał z wydanych mu przez pozwanego karty paliwowej (...) oraz karty bankomatowej VISA.

(dowody: zeznania powoda złożone na piśmie, k. 164-165; zrzuty ekranu, k. 73-74; transakcje kartą (...), k. 91-95; transakcje kartą VISA, k. 96-98)

W dniu 26 marca 2020 r. powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę VAT nr (...) z tytułu usług transportowych na kwotę 5.280 zł netto, tj. 6.494,40 zł brutto. Termin zapłaty określono na 1 kwietnia 2020 r.

(dowody: faktura, k. 16)

W piśmie z dnia 3 kwietnia 2020 r., doręczonym powodowi 8 kwietnia 2020 r., pozwany poprosił powoda o poprawienie faktury nr (...), twierdząc, że pozwany świadczył usługi tylko w dniach od 2 do 22 marca 2020 r. z wyłączeniem 17 marca 2020 r.

(dowody: pismo pozwanego z potwierdzeniem odbioru, k. 77-79)

Pismem z 3 kwietnia 2020 r. księgowa powoda poinformowała pozwanego, że nie zapłacił należności z faktury VAT nr (...). Pismo to dołączono do maila z tego samego dnia.

(dowody: pismo księgowej, k. 18; mail, k. 19)

Pozwany sporządził pismo datowane na dzień 3 kwietnia 2020 r. o treści: „w związku z nieprofesjonalnym wykonywaniem usług i narażenie na straty zleceniodawcy rozwiązuję w trybie natychmiastowym umowę współpracy z dnia 28.02.2020 r”. Pismo to przekazano powodowi.

(dowody: rozwiązanie umowy współpracy, k. 84; zeznania powoda złożone na piśmie, k. 164-165)

W mailu z dnia 6 kwietnia 2020 r. skierowanym do księgowej powoda pozwany informował, że w załącznikach do wiadomości znajdują się: rozwiązanie umowy współpracy, reklamacja wraz z uzasadnieniem wartości wystawionej faktury, faktura za wypożyczenie pojazdu, 3 noty księgowe, skany zleceń, zestawienia z kart (...), zestawienie operacji wypożyczoną kartą bankomatową, kompensata rozrachunków 1/04/2020 i rozliczenie.

(dowody: korespondencja mailowa, k. 81-83)

Pozwany sporządził:

- notę księgową nr (...) na kwotę 1.674,53 zł za ponadnormatywne zużycie paliwa podczas wykonywania zleceń transportowych, płatną do 6 kwietnia 2020 r.;
- notę księgową nr (...) na kwotę 447,31 zł za ponadplanowe kilometry przejechane podczas wykonywania zleceń, płatną do 6 kwietnia 2020 r.;
- notę księgową nr (...) na kwotę 1.454,74 zł za nieautoryzowane użycie karty (...), płatną do 6 kwietnia 2020 r.;
- kompensatę rozrachunków nr 1/04/2020, w której określono zobowiązania powoda na łączną kwotę 5.731,93 zł (z tytułu faktury nr (...)), a zobowiązania pozwanego na 6.912 zł, wskazano, że „zostaje do wypłaty 1180,07 zł”.

Dokumentów tych pozwany nie doręczył powodowi.

(dowody: kompensata rozrachunków, k. 87; noty księgowe, k. 88-90; zeznania powoda złożone na piśmie, k. 164-165)

W piśmie z dnia 5 maja 2020 r. pozwany poinformował o odesłaniu faktury nr (...) bez księgowania.

(dowody: pismo pozwanego, k. 80, 85)

Pismem nadanym dnia 29 maja 2020 r. księgowa powoda wezwała pozwanego do zapłaty w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania kwoty 6.494,40 zł. Pozwany odebrał wezwanie 1 czerwca 2020 r.

(dowody: wezwanie do zapłaty, k. 14; potwierdzenie nadania, k. 15; potwierdzenie odbioru, k. 17)

W sprawie z powództwa wzajemnego Sąd ustalił co następuje:

W dniu 26 marca 2020 r. strony zawarły umowę „wypożyczenia” pojazdu R. (...), z którego pozwany wzajemny korzystał dotąd w ramach umowy świadczenia usług. Wskazano, że powód wzajemny wypożycza pozwanemu wzajemnemu samochód na okres 6 dni od 26 do 31 marca 2020 r., a każdy dzień wypożyczenia miał kosztować 200 zł netto. Pozwany wzajemny wpłacił 1.000 zł kaucji i 500 zł zaliczki. W umowie wskazano również, że na poczet opłaty zaliczono 575 zł pozostałego wynagrodzenia. W podsumowaniu podano: „w sumie uregulowano 2.075,00”.

(dowód: umowa wypożyczenia pojazdu – k. 100; zeznania powoda złożone na piśmie, k. 164-165)

Dnia 2 kwietnia 2020 r. konkubina pozwanego wzajemnego A. L. zdała pojazd powodowi wzajemnemu. Bak z paliwem był prawie pusty.

(dowód: protokół zdawczo-odbiorczy – k. 108; zeznania powoda złożone na piśmie, k. 164-165)

W dniu 3 kwietnia 2020 r. powód wzajemny wystawił pozwanemu wzajemnemu fakturę numer (...) na kwotę 2.155,35 zł, płatną do 6 kwietnia 2020 r. Na fakturze wykazano następujące pozycje:

1. wypożyczenie auta ciężarowego – 1200 zł netto, tj. 1.476 zł brutto;
2. odbiór pojazdu poza siedzibą firmy – 200 zł netto, tj. 246 zł brutto;
3. paliwo Diesel (96 litrów) – 352,32 zł netto, tj. 433,35 zł brutto.

W uwagach wskazano, że ilość paliwa w pozycji 3 jest sumą brakującego paliwa w zbiorniku i ilością potrzebną na dojazd do siedziby firmy.

(dowody: faktura, k. 102)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie ustalono na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów oraz wydruków komputerowych, których autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu. Nie dokonywano jednak ustaleń na podstawie komisijnego spisu wyposażenia (k. 103) oraz dokumentacji zdjęciowej (k. 104-107). Dowody te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem S. D. nie zgłaszał żadnych roszczeń co do ewentualnych braków w wyposażeniu pojazdu (w tym wózka paletowego) lub jego uszkodzeń.

Nadto Sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania powoda, które uznano za wiarygodne. Za wiarygodne należało również co do zasady uznać zeznania świadka J. K.. Sąd nie dokonywał jednak ustaleń na ich podstawie, bowiem świadek nie posiadał wiedzy istotnej dla sprawy. Zeznawał on jedynie co do kwestii niezwrócenia przez K. R. wózka paletowego, co jednak nie było przedmiotem postępowania, podobnie jak kwestia stanu technicznego pojazdu zwróconego po wypożyczeniu.

Sąd tylko częściowo dał wiarę zeznaniom pozwanego (powoda wzajemnego) S. D. – w zakresie w jakim pozostawały one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd nie dał wiary jego zeznaniom w szczególności co do twierdzenia o doręczeniu powodowi not obciążeniowych. Powód temu zaprzeczał, a przedłożone do akt sprawy potwierdzenie odbioru zostało dołączone do pisma zawierającego informację o niezaksięgowaniu faktury (k. 77-79). Ani w tym piśmie ani w zwrotnym potwierdzeniu odbioru nie zaznaczono, by do przesyłki załączono noty obciążeniowe. Podobnie brak było dowodu na fakt przesłania dokumentów do biura rachunkowego powoda. W mailu z dnia 6 kwietnia 2020 r. pozwany informował co prawda księgową o przesłaniu określonych dokumentów w załącznikach, jednak wydruk tej wiadomości nie pozwala na ustalenie, czy pliki te faktycznie załączono (k. 81). Z nagłówka wiadomości wynika jedynie, że załączniki znajdowały się w wiadomości przesłanej przez P. K. (pracownika kancelarii pełnomocnika pozwanego) niejakiej W. J. w dniu 23 czerwca 2021 r. Ponadto Sąd nie dał wiary S. D. co do twierdzenia, że powód nienależycie wywiązywał się z umowy, bowiem nadkładał drogi, korzystał z dróg płatnych bez pozwolenia i lekceważył poziom spalania. Nie zostało to bowiem wykazane żadnymi dowodami. Z samej umowy oraz

z przedłożonej dokumentacji smsowej wynika bowiem, że powód pozostawał w stałym kontakcie ze spedytorem S. D., prosił go o wskazówki i się do nich stosował. Nie została też w żaden sposób wykazana wartość ewentualnej szkody, o której zeznał S. D.. Ponadto nie znalazło potwierdzenia w jakimkolwiek innym dowodzie twierdzenie, że w dniu 17 marca 2020 r. powód odmówił przyjęcia zlecenia.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był bezsporny co do współpracy gospodarczej stron, polegającej na wykonywaniu przez powoda usług na zlecenie pozwanego. Podobnie bezsporne było zawarcie przez strony umowy „wypożyczenia” samochodu. Spór dotyczył jednak obowiązku zapłaty przez pozwanego wynagrodzenia na rzecz powoda za wykonywane usługi. Pozwany twierdził bowiem, że wynagrodzenie należało się tylko za 20 dni, a nadto podnosił zarzut potrącenia w zakresie rzekomej szkody, jaką poniósł w związku z nienależytym wykonaniem umowy przez powoda. W sprawie z powództwa wzajemnego sporny był obowiązek zapłaty przez pozwanego wzajemnego na rzecz powoda wzajemnego uzgodnionego czynszu najmu. Pozwany wzajemny twierdził bowiem, że zapłacił całą należność wobec powoda wzajemnego.

W dalszej kolejności należało ocenić zasadność powództwa głównego. Przechodząc do rozważań prawnych, nie ulega wątpliwości, iż umowa zawarta przez strony niniejszego postępowania, miała charakter umowy o świadczenie usług, co do której zgodnie z regulacją art. 750 k.c., stosuje się przepisy o umowie zlecenia (art. 734 i nast. k.c.). Zgodnie z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Na gruncie niniejszej sprawy powód zobowiązał się do dokonywania określonych czynności faktycznych, polegających na przewożeniu ładunków samochodem pozwanego. Wypada też zwrócić uwagę na przepis art. 735 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy. Wypada zauważyć, że przewoźne każdorazowo trafiało do pozwanego, gdyż to on był stroną poszczególnych umów przewozu. Zgodnie z umową z dnia 28 lutego 2020 r. powodowi należało się z kolei wynagrodzenie w kwocie 220 zł netto za każdy dzień w trasie.

Nie było w zasadzie wątpliwości, że powód wykonał usługi, za które należało się wynagrodzenie. Sporna była jednak ilość dni, za które powód winien otrzymać umówioną stawkę. Powód utrzymywał, że był w trasie w okresie od 2 do 26 marca 2020 r., a więc należało mu się wynagrodzenie za 24 dni. Pozwany twierdził z kolei, że tylko 20 dni powinno być gratyfikowanych, bowiem 16 marca 2020 r. powód źle się poczuł i nie realizował przewozów. Ponadto zdaniem pozwanego od dnia 23 marca 2020 r. pozwany nie wykonywał już żadnych usług na jego rzecz. Odnosząc się do powyższych zarzutów, trzeba zauważyć, że pozwany nie wykazał, by 16 marca 2020 r. powód faktycznie zgłaszał mu niedyspozycję i doszło do odwołania zlecenia. Ponadto trzeba mieć na uwadze, że nawet w sytuacji, gdy nie doszedłby do skutku dodatkowo zlecony krótszy transport, to w dniach od 13 do 17 marca 2020 r. powód realizował przewóz z P. we W. do S.-des-L. we Francji (k. 36). Trzeba zresztą odwołać się do umowy, która wyraźnie stanowiła w § 2 ust. 1, że wynagrodzenie należy się „za każdy dzień spędzony w trasie (...) nawet gdyby nie było do wykonania frachtu”. Sąd nie miał więc wątpliwości, że w dniu 16 marca 2020 r. powód znajdował się „w trasie”. Ponadto § 8 umowy dawał powodowi prawo odpowiednio wczesnego odmówienia przyjęcia przewozu ze względu na złe samopoczucie. Umowa nie stanowiła o tym, by wynagrodzenie za taki dzień się nie należało. Jeśli chodzi o dzień 23 marca 2020 r., to powód przedłożył dowód na to, że otrzymał od pozwanego zlecenie przewozu na trasie z J. do Niemiec (k. 35), z kolei pozwany nie wykazał, by transport ten odwołał. Nie było również sporu co do faktu, że pozwany odebrał pojazd od powoda dopiero w dniu 26 marca 2020 r. Zdaniem Sądu stanowisko powoda, że pozostawianie „w trasie” należało liczyć do momentu odbioru pojazdu przez pozwanego, było prawidłowe. Sąd nie miał więc wątpliwości, że powodowi należało się wynagrodzenie za 24 dni wg stawki dziennej 220 zł netto określone w fakturze nr (...) na kwotę 5.280 zł netto, tj. 6.494,40 zł brutto. Zasadniczym środkiem obrony pozwanego pozostał zatem zarzut potrącenia kwot wskazanych w wystawionych notach księgowych.

Sąd winien był zatem ocenić w pierwszej kolejności dopuszczalność podniesionego zarzutu potrącenia na płaszczyźnie procesowej, a następnie jego skuteczność na płaszczyźnie materialnoprawnej. Odnosząc się do tej pierwszej kwestii,

trzeba odnotować, że podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia był dopuszczalny w świetle przepisów art. 203¹ § 1-3 k.p.c. oraz art. 505⁴ § 2 k.p.c., ponieważ podstawą zarzutu była wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, zarzut został podniesiony w piśmie procesowym przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy (w sprzeciwie od nakazu zapłaty) a roszczenie pozwanego nadawało się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym.

Zgodnie z art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Potrącenie może być zatem skutecznie dokonane, jeżeli łącznie spełnione są następujące przesłanki: wierzytelności istnieją i są wzajemne i jednorodnjawowe; wierzytelność przedstawiana do potrącenia (aktywna) jest wymagalna; wierzytelność potrącana (pasywna) jest zaskarżalna. Ziszczenie się omówionych wyżej przesłanek ma ten skutek, że wierzyciel uzyskuje możliwość potrącenia (powstaje stan potrącalności). Może je zrealizować przez złożenie oświadczenia woli o charakterze prawokształtującym (tak: art. 498 k.c. red. Osajda 2017, wyd. 16/R. Morek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz red. dr hab. Konrad Osajda).

W ocenie Sądu nie ziściła przesłanka skutecznego potrącenia w postaci wymagalności wierzytelności aktywnej. Nie ma bowiem wątpliwości, że roszczenia pozwanego z tytułu rzekomej szkody kontraktowej miały charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c., dłużnik zobowiązania bezterminowego powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela do wykonania zobowiązania. W okolicznościach niniejszej sprawy trzeba podkreślić, że powód zaprzeczył, by pozwany doręczył mu noty obciążeniowe, które spełniały funkcję wezwania do zapłaty odszkodowania. Pozwany nie przedłożył na to dowodów. W szczególności nie było podstaw do uznania, że potwierdzenie odbioru na k. 78-79 dotyczy doręczenia not księgowych. Dokument ten nie wskazuje bowiem na zawartość przesyłki, do której był dołączony. Nie ma również podstaw do przyjęcia, że noty doręczył pozwany powodowi mailem. Wypada bowiem zauważyć, że mail z dnia 6 kwietnia 2020 r. nie był skierowany do powoda, ale do jego księgowej. Pozwany nie wykazał, by E. S. była umocowana do reprezentowania powoda w tym zakresie. Ponadto z wydruku na k. 81 nie wynika, by do wiadomości z 6 kwietnia 2020 r. zostały dołączone jakiegokolwiek załączniki. Sąd przyjął zatem zgodnie z twierdzeniem powoda, że noty obciążeniowe doręczono mu dopiero wraz ze sprzeciwem od nakazu zapłaty, w którym jednocześnie złożono oświadczenie o potrąceniu. Stąd w momencie składania oświadczenia o potrąceniu, przedstawiana do potrącenia wierzytelność nie była wymagalna, co wyłącza skutek kompensaty.

Należy zresztą wskazać, że zgodnie z art. 499 k.c. potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Pozwany nie wykazał, by doręczył powodowi oświadczenie o potrąceniu przed wytoczeniem niniejszej sprawy (gdyby nawet uznać, że wcześniej doręczono powodowi kompensatę rozrachunków (k. 87), to nie była ona skuteczna, gdyż dotyczyła roszczeń niewymagalnych – pozwany twierdził bowiem, że równocześnie z nią doręczył noty obciążeniowe). Z kolei zarzut potrącenia podniesiony w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie mógł zostać uznany za skuteczne złożenie oświadczenia o potrąceniu. Oświadczenie to złożył bowiem pełnomocnik procesowy pozwanego. Tymczasem udzielone mu pełnomocnictwo (k. 59) nie dawało mu upoważnienia do składania w imieniu pozwanego takich oświadczeń. Treść art. 91 k.p.c. nie daje podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu prawa składania w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących sytuację prawną stron stosunków materialnoprawnych. Mając powyższe na uwadze, nie sposób uznać, że oświadczenie o potrąceniu zostało skutecznie złożone powodowi.

Gdyby nawet uznać inaczej, to trzeba podkreślić, że pozwany nie wykazał zasadniczej przesłanki skutecznego potrącenia, tj. istnienia swoich wierzytelności. Roszczenia przedstawione do skompensowania pozwany opierał na zasadzie odpowiedzialności kontraktowej. Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność powyższa aktualizuje się w sytuacji, gdy dłużnik nie wykonał lub nie wykonał należycie swoich obowiązków. Aby można mówić o kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej muszą zostać spełnione następujące warunki:

1) musi dojść do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania; 2) musi zaistnieć szkoda; 3) pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą musi istnieć adekwatny związek przyczynowy, czyli szkoda musi być normalnym następstwem naruszenia dłużnej powinności. Wymienione powyżej okoliczności określić należy mianem przesłanek odpowiedzialności. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał wszystkich przesłanek odpowiedzialności kontraktowej powoda.

Należy przyznać, że zgodnie z § 1 ust. 4 umowy, średnie spalanie nie mogło przekroczyć 12,5 l paliwa na 100 km. Zdaniem pozwanego powód osiągnął średnie spalanie na poziomie 14,49 l na 100 km i z tego tytułu powinien zapłacić 1.674,53 zł. Sąd pragnie jednak zauważyć, że pozwany nie wyjaśnił, w jaki sposób uzyskał wynik 14,49 l na 100 km, w szczególności, jakie dane były podstawą jego obliczeń. Z zaoferowanych wydruków ze strony internetowej (...) wynikało bowiem, że w okresie od 2 do 26 marca 2020 r. powód przejechał 13.711 km i spalił 1.868,5 l paliwa, co daje średnio 13,63 l na 100 km, a więc mniej niż podawał pozwany. Nie wiadomo jednak, czy dane gromadzone w tym systemie obrazują faktyczne spalanie. Ponadto pozwany nie wyjaśnił, w jaki sposób przekroczenie dopuszczalnego spalania przekładało się na obowiązek zapłaty kwoty 1.674,53 zł. Wypada zauważyć, że § 1 ust. 4 umowy nie precyzuje w wystarczający sposób sposobu obliczenia wysokości szkody, w szczególności nie wynika z niego, jaką cenę za jeden litr paliwa należy przyjąć. Pozwany nie wykazał zatem wysokości szkody. Niezależnie od powyższego trzeba wskazać, że powód przyznał, iż zdarzało mu się przekraczać dopuszczalne spalanie (nie wskazał jednak konkretnych wielkości tych przekroczeń), lecz jednocześnie podkreślił, że odbywało się to za zgodą pozwanego lub jego pracownika, którzy pozwalali na mniej ekonomiczną jazdę z uwagi na konieczność dostarczenia ładunku na czas. Powód zwrócił też uwagę na trudne warunki wietrzne panujące w marcu 2020 r. w Europie, które przekładały się na zwiększone zużycie paliwa. Pozwany nie zanegował tych twierdzeń. W ocenie Sądu zatem powodowi udało się wykazać, że naruszenie postanowień umowy było następstwem okoliczności, za które nie ponosił okoliczności – wynikało bowiem z decyzji pozwanego lub warunków atmosferycznych.

Jeśli chodzi z kolei o zarzut nadłożenia drogi oraz korzystania przez powoda z płatnych dróg bez pozwolenia zleceniodawcy, to pozwanemu nie udało się wykazać, by naruszenia takie faktycznie miały miejsce. Trzeba przyznać, że zgodnie z § 1 ust. 1 umowy transport miał odbywać się najkrótszą drogą, a z dróg płatnych można było korzystać jedynie po wcześniejszym uzgodnieniu z pozwanym. Strona pozwana nie wykazała jednak, na jakich konkretnie odcinkach powód rzekomo nadłożył drogi lub opłacił płatny przejazd bez autoryzacji zleceniodawcy. Pozwany podawał co prawda odległość 503 km, ale nie wyjaśnił, w jaki sposób została obliczona. Pozwany nie udowodnił też, by w ciągu ponad 3 tygodni wykonywania transportów przez powoda, zwracał mu kiedykolwiek uwagę na powyższe naruszenia. Tymczasem pozwany śledził przecież trasę powoda za pośrednictwem systemu (...). Ponadto powód wyjaśnił, że to pracownik pozwanego, nazywany spedytorem, decydował o wyborze dróg, którymi miał się poruszać powód. Polecenia i wskazówki przekazywał z reguły telefonicznie, niejednokrotnie wyznaczając płatną trasę w celu szybszego przewiezienia ładunku. Trzeba też zauważyć, że z przedłożonych przez powoda wydruków smsów wynika, iż stosował się on do postanowień umowy co do wyboru trasy. Dla przykładu należy zwrócić uwagę na polecenie spedytora na k. 34: „proszę się kierować w stronę CALAIS”, co powód przyjął do realizacji. Z kolei na k. 36 znajduje się zapytanie powoda o wybór drogi płatnej lub bezpłatnej – w tym przypadku spedytor polecił skorzystanie z bezpłatnej trasy, co powód zaakceptował. Pozwany nie wykazał więc naruszenia przez powoda umownego obowiązku poruszania się najkrótszą drogą lub też korzystania z dróg płatnych bez jego zgody.

Podsumowując, należy wskazać, że powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w całości. Powód wykazał bowiem, że w okresie 24 dni świadczył na rzecz pozwanego usługi, o których mowa w umowie stron z dnia 28 lutego 2020 r. Zgodnie z umową wynagrodzenie za 24 dni w trasie wynosiło 5.280 zł netto, tj. 6.494,40 zł. Powód ostatecznie domagał się jednak od pozwanego tylko kwoty 5.919,40 zł, albowiem cofnął powództwo o kwotę 575 zł, którą pozwany zaliczył na poczet czynszu najmu pojazdu. Pozwany z kolei nie wykazał, by doszło do skutecznego potrącenia jego ewentualnych należności. Dlatego też Sąd, na mocy art. 750 k.c. w zw. z art. 735 § 1 i 2 k.c. oraz art. 498 i 499 k.c. a contrario zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.919,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 2 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty (pkt I sentencji wyroku).

O odsetkach orzeczono w oparciu o przepisy art. 2, art. 4 pkt 1 i 3, art. 4a i art. 7 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (tj. z dnia 22 maja 2020 r. (Dz.U. z 2020 r. poz. 935)). Stronami umowy niewątpliwie byli przedsiębiorcy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców. Przedmiotem umowy było odpłatne świadczenie usług. Nie było też wątpliwości, że wierzyciel spełnił swoje świadczenie, lecz nie otrzymał zapłaty w terminie. Roszczenie powoda stało się wymagalne po upływie terminu określonego w wystawionej przez niego fakturze nr (...) – odsetki należało więc zasądzić od dnia następującego po terminie zapłaty.

Przechodząc do kwestii częściowo cofniętego powództwa, wskazać należy, iż zgodnie z art. 203 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Ponadto w myśl art. 355 k.p.c. sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew (...). Przechodząc na grunt niniejszej sprawy pismem z dnia 26 kwietnia 2022 r. powód cofnął pozew co do kwoty 575 zł, przeciw czemu pozwany nie oponował. Uznając, że częściowe cofnięcie pozwu nie było sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego i nie zmierzało do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.) Sąd na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie, w jakim nastąpiło cofnięcie, o czym orzekł w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zdanie drugie, które w początkowej części stanowi, że sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania. Powód przegrał jedynie co do niespełna 9% roszczenia (co do częściowo cofniętego żądania pozwu), zatem przepis powyższy mógł znaleźć zastosowanie. Dlatego też należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.217 zł, na którą składały się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł (zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie /Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm./) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (200 zł) oraz opłatą sądową od pozwu (400 zł).

Odnosząc się z kolei do powództwa wzajemnego, Sąd doszedł do przekonania, iż pozostaje ono bezzasadne. Powód wzajemny wywodził swoje roszczenie z zawartej przez strony w dniu 26 marca 2020 r. umowy „wypożyczenia” pojazdu. Postanowienia tego kontraktu decydowały o zakwalifikowaniu go jako umowy najmu. Stosownie zaś do treści art. 659 § 1 k.c. przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Strony umówiły się co do przekazania pozwanemu wzajemnemu do używania samochodu marki R. (...) na okres 6 dni, za co zobowiązany był on płacić czynsz w wysokości 200 zł netto za dzień.

Między stronami nie było sporu co do zawarcia powyższej umowy oraz spełnienia świadczenia przez wynajmującego. Po zwrocie pojazdu powód wzajemny wystawił pozwanemu wzajemnemu fakturę numer (...) na kwotę 2.155,35 zł. Kwota ta obejmowała: wypożyczenie auta ciężarowego – 1200 zł netto, tj. 1.476 zł brutto; odbiór pojazdu poza siedzibą firmy – 200 zł netto, tj. 246 zł brutto; paliwo Diesel (96 litrów) – 352,32 zł netto, tj. 433,35 zł brutto. Pozwany wzajemny odmawiał jednak zapłaty tej kwoty, podnosząc zarzut wykonania zobowiązania oraz kwestionując obowiązek zapłaty kwoty 246 zł z tytułu zdania pojazdu poza siedzibą powoda wzajemnego.

Sąd podzielił w całości stanowisko pozwanego wzajemnego. Należy bowiem wskazać, że do umowy z dnia 26 marca 2020 r. poczyniono odrębny dopisek podpisany przez obie strony. Z notatki tej wynikało, iż z chwilą zawarcia umowy pozwany wzajemny zapłacił już na poczet należności z tego kontraktu łączną kwotę 2.075 zł (w tym 575 zł potrącone z wynagrodzenia pozwanego wzajemnego z tytułu umowy z dnia 28 lutego 2020 r.). Trzeba więc wskazać, że w sumie tej zawiera się zarówno czynsz najmu (1.476 zł brutto) oraz należność za ubytek paliwa (433,35 zł brutto) – pozwany wzajemny nie kwestionował faktu nieuzupełniania paliwa w baku. Żądanie zapłaty powyższych należności było więc bezzasadne. Jeśli chodzi natomiast o roszczenie o zapłatę kwoty 246 zł z tytułu „odbioru pojazdu poza siedzibą firmy”, to trzeba zgodzić się z pozwanym wzajemnym, że nie wynikało ono z umowy. Strony nie przewidziały w kontrakcie miejsca zwrotu przedmiotu najmu, miejsca takiego nie określają też przepisy kodeksu cywilnego. W szczególności

umowa nie zobowiązywała pozwanego wzajemnego do odstawienia pojazdu do siedziby przedsiębiorstwa powoda wzajemnego. Umowa nie uprawniała też powoda wzajemnego do naliczenia dodatkowej opłaty. Powód wzajemny zgodził się odebrać pojazd z B., a w niniejszym procesie nie wykazał, by strony umówiły się co do dodatkowej opłaty z tego tytułu.

Na marginesie trzeba wskazać, że powód wzajemny podnosił jeszcze w niniejszej sprawie kwestie związane z niezwróceniem przez pozwanego wzajemnego wózka paletowego oraz uszkodzeniami pojazdu. Okoliczności te nie miały jednak żadnego znaczenia dla sprawy, bowiem powód wzajemny nie zgłaszał z tego tytułu żadnych roszczeń.

Mając powyższe na uwadze, powód wzajemny nie wykazał zasadności żądania pozwu wzajemnego. Z tego względu, na mocy art. 659 § 1 k.c. a contrario, Sąd orzekł o oddaleniu powództwa wzajemnego (pkt IV sentencji wyroku).

W pkt V sentencji wyroku Sąd zasądził – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.) – od powoda wzajemnego na rzecz pozwanego wzajemnego kwotę 1.800 zł, stanowiącą koszty zastępstwa procesowego pozwanego wzajemnego (zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie /Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm./).

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień;
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego (powoda wzajemnego) – radcy pr. O. W.;
3. Akta z wpływem lub po upływie 20 dni od doręczenia wraz z z.p.o.

T., 20 czerwca 2022 r.

Sędzia Ryszard Kołodziejski